

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 maja 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Andrzej Siuchniński (sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga

w sprawie **W. A.**,

wobec którego umorzono postępowanie o czyn z art. 190a § 1 k.k. i zastosowano środek zabezpieczający w postaci umieszczenia go w zakładzie psychiatrycznym,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 13 maja 2022 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę,

od postanowienia Sądu Okręgowego w K.

z dnia 18 października 2021 r., sygn. akt II Kz (...),

utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w K.

z dnia 7 września 2021 r., sygn. akt II K (...),

**1. uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**

**2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. P. Kancelaria Adwokacka w K., kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa złotych osiemdziesiąt groszy), w tym 23% podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

W. A. podejrzany był o to, że: „ w okresie od bliżej nieustalonego dnia miesiąca stycznia 2018 r. do 10 czerwca 2018 r. w Iwoniczu, w woj. (...) uporczywie nękał J. i D. S. w ten sposób, że o różnych porach dnia telefonicznie kontaktował się z nimi, oraz z innymi mieszkańcami Iwonicza, wielokrotnie wypytując o ich małoletnią córkę Z. S. oraz pod pozorem przekazania nagrody dążył do nawiązania kontaktu z małoletnią Z. S. , jak również uzyskiwał informację dotyczące rodziny J. i D. S., a następnie pomimo wielokrotnych próśb ze strony pokrzywdzonych o zaprzestanie kontaktu z nimi w tej sprawie, nadal nawiązywał kontakt telefoniczny z nimi i mieszkańcami I., czym wzbudzał u pokrzywdzonych uzasadnione okolicznościami poczucie zagrożenia i istotnie naruszył ich prywatność”, tj. o przestępstwo z art. 190a § 1 k.k.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w K. w dniu 24 czerwca 2018 r., wystąpił z wnioskiem (sygn. PR 2 Ds. (...)) o umorzenie postępowania karnego wobec tego podejrzanego, ze względu na jego niepoczytalność w chwili popełnienia zarzucanego czynu i o zastosowanie, na podstawie art. 93a pkt 4 k.k. środka zabezpieczającego w postaci leczenia w zakładzie zamkniętym.

Postanowieniem z dnia 7 września 2021 roku Sąd Rejonowy w K., sygn. akt II K (...), umorzył postępowanie karne wobec W. A. (pkt. I postanowienia), a także zastosował wobec niego środek zabezpieczający w postaci leczenia w zakładzie leczniczym zamkniętym (pkt. II orzeczenia).

Na skutek zażalenia wniesionego przez podejrzanego Sąd Okręgowy w K. postanowieniem z dnia 18 października 2021 roku, sygn. akt II Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Kasację od postanowienia Sądu Odwoławczego wywiódł obrońca podejrzanego, zaskarżając je w całości, na korzyść podejrzanego W. A., zarzucając: „1) rażące naruszenie prawa w postaci przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść przedmiotowego orzeczenia, a to obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 94 § 1 k.p.k. oraz art. 98 § 1 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w sposób należyty do podnoszonych w zażaleniu okoliczności decydujących o stopniu społecznej szkodliwości czynu zarzucanego podejrzanemu, a w szczególności, że na ocenę stopnia społecznej

szkodliwości nie powinna wpływać prognoza leczenia ambulatoryjnego oraz brak krytycyzmu podejrzanego co do stwierdzonych u niego zaburzeń chorobowych.

2) rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę:

- art. 93b § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 2 k.k. poprzez orzeczenie środka w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym w sytuacji, gdy czyn zarzucony podejrzanemu nie był czynem o znacznej społecznej szkodliwości,
- art. 93a § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 93b § 3 k.k. poprzez jego niezastosowanie, co doprowadziło do orzeczenia wobec podejrzanego środka zabezpieczającego wykraczającego poza zasadę proporcjonalności,
- art. 93b § 1 k.k. poprzez orzeczenie środka mimo, że z okoliczności przedmiotowej sprawy nie wynika wysokie prawdopodobieństwo, że podejrzany ponownie popełni czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości”.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

#### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Kasacja okazała się zasadna na tyle, że doprowadziła do uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Za trafny uznać należało postawiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia przepisów postępowania polegający na tym, że Sąd Okręgowy nie odniósł się w sposób należyty do podnoszonych w zażaleniu okoliczności, mających znaczenie dla prawidłowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu zarzucanego podejrzanemu oraz innych okoliczności mających znaczenie dla prawidłowej oceny odnośnie do konieczności stosowania wobec niego najsurowszego środka zabezpieczającego w świetle zasad stosowania tych środków, określonych w art. 93b k.k., tj. zasady konieczności, proporcjonalności i subsydiarności. Stosownie do unormowań ze wskazanego przepisu sąd może orzec środek zabezpieczający tylko wówczas, gdy jest to konieczne, aby zapobiec ponownemu popełnieniu przez sprawcę czynu zabronionego, a pobyt w zakładzie psychiatrycznym może nastąpić tylko przy szczególnym uzasadnieniu prewencyjnym, tj. aby zapobiec ponownemu

popęlnieniu przez sprawcę czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości. Ustawodawca przewidział także wymóg stwierdzenia przez sąd okoliczności, że inne środki zabezpieczające przewidziane w Kodeksie karnym nie są wystarczające (zasada subsydiarności). Oczywistym jest bowiem, że izolacyjny środek zabezpieczający może być orzekany tylko po przeprowadzeniu rzetelnego postępowania sądowego i tylko wówczas, gdy jest to rzeczywiście konieczne i proporcjonalne, a przy tym środek ten i sposób jego wykonywania powinny być odpowiednie do stopnia społecznej szkodliwości czynu zabronionego, który sprawca może popełnić (zasada proporcjonalności), oraz prawdopodobieństwa jego popełnienia. Pamiętać trzeba, że przepis z art. 93 g § 1 k.k. ma charakter gwarancyjny, a jego głównym celem jest ochrona podejrzanego przed nadużyciami stosowania form pozbawienia wolności wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, które popadły w kolizję z normami prawa karnego (por. postanowienie SN z 22 września 2003 r., sygn. akt IV KK 288/03, postanowienie SN z 8 listopada 2017 r., sygn. akt III KK 115/17).

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia niewątpliwie zabrakło dostatecznej oceny powyższych kwestii przez pryzmat stawianych w zażaleniu zarzutów, co było tym bardziej istotne, że uzasadnienie Sądu I instancji razi lakonicznością, sprowadzającą się do zdawkowego odwołania się do opinii biegłych psychiatrów wskazujących na brak poczucia choroby u podejrzanego i związaną z tym niechęć do podejmowania leczenia (co akurat dla oceny stopnia szkodliwości społecznej jego czynu nie ma znaczenia). Rację miał obrońca podejrzanego podnosząc w zażaleniu na postanowienie Sądu I instancji, iż na gruncie przedmiotowej sprawy nie wykazano istnienia realnej obawy, że W. A. pozostając na wolności będzie popełniał czyny przestępne o znacznym stopniu szkodliwości społecznej. Trzeba przecież zauważyć, że od chwili popełnienia czynu - będącego przedmiotem tej sprawy (tj. czerwca 2018 r.) - do chwili wydania zaskarżonego postanowienia (przez okres ponad trzech lat) W. A. nie naruszał prawa, a przynajmniej tego mu nie udowodniono, co niewątpliwie powinno zostać zauważone i poddane stosownej ocenie przez Sąd odwoławczy. Rację miał też podnosząc, że przyjęto niejako z „automatu” istnienie dużego prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego czynów zabronionych w przyszłości, opierając się

w tym zakresie jedynie na sugestiach biegłych psychiatrów wynikających z depozycji samego podejrzanego wskazujących jakoby podejmował jakieś działania zbliżone do tych, które mu zarzucono także wobec innych osób. Bezspornie dla prawidłowej oceny stopnia prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę ponownie czynu zabronionego niezbędnym jest przeprowadzenie wnikliwej analizy okoliczności, wskazujących na istnienie takiego prawdopodobieństwa, z uwzględnieniem dotychczasowej linii życia sprawcy, jego uprzedniej karalności oraz obecnej sytuacji życiowej, czego domagał się przecież obrońca podejrzanego, a co niewątpliwie zostało zaniechane przez obydwie Sądy. Sąd odwoławczy odnosząc się do zarzutu dotyczącego społecznej szkodliwości zarzucanego czynu ograniczył się jedynie do lakonicznego stwierdzenia, iż: *„Jako okoliczności obciążające można przyjąć fakt, iż podejrzany nękał rodziców małoletniej Z. S., jej sąsiadów, pracowników szkoły i w swoich działaniach nie ustawał pomimo wielokrotnych próśb pokrzywdzonych. Niewątpliwie również takie zachowanie oprócz dolegliwości związanych z wielokrotnymi telefonami wzbudzało duży niepokój o bezpieczeństwo córki pokrzywdzonych. Nie sposób zatem przyjąć, iż stopień społecznej szkodliwości czynu zarzucanego podejrzanemu nie był znaczny”*. Jest to odniesienie się rażąco niewystarczające, wręcz stanowiące o braku rzetelności kontroli odwoławczej. Sąd odwoławczy zresztą, za jedyną okoliczność przemawiającą za znaczącością szkodliwości społecznej czynu podejrzanego uznał uporczywość jego zachowań, mimo że przecież ta akurat należy do znamion przestępstwa „stalkingu”, o które był podejrzany. Bez wątpienia kompleksowa, a więc rzetelna, ocena wszystkich (wskazywanych przecież w zażaleniu) okoliczności, istotnych dla prawidłowej oceny społecznej szkodliwości zarzucanego podejrzanemu czynu, a także dla prawidłowej oceny donoszącej do potrzeby stosowania najsurowszego z katalogu środków zabezpieczających (art. 93a k.k.), powinna - w stanie sprawy na dzień orzekania przez Sąd odwoławczy - prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia w zakresie wyboru stosownego środka zabezpieczającego. Tym samym uznać należy, że wskazane uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego postanowienia (podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 lutego 2019 r., sygn. akt III KK 772/18).

Z tych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

